

Sygn. akt V KK 412/22

POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2022r.

w sprawie **P. P.**

skazanego za czyn z art. 280§1 k.k. w zb. z art. 157§2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 17 marca 2022r., sygn. akt V Ka 1541/21,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Kutnie

z dnia 24 sierpnia 2021r., sygn. akt II K 239/20

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,

2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Sformułowane w niej zarzuty nie dotyczą w istocie błędów poczynionych przez Sąd II instancji w toku kontroli instancyjnej, ale orzeczenia Sądu I instancji. Do takiego wniosku prowadzi nie tylko analiza treści zarzutów kasacyjnych, ale także powielenie części z nich ze zwyczajnego środka odwoławczego.

I tak, pierwszy z zarzutów kasacji dotyczy naruszenia prawa materialnego, tj. art. 280§1 k.k. Sąd Odwoławczy nie mógł jednak naruszyć tego przepisu,

bowiem go nie stosował. Ograniczył się on do utrzymania w mocy wyroku Sądu I instancji, a zatem powyższy zarzut można było skierować do Sądu Rejonowego, ale w toku postępowania instancyjnego.

Zarzut o takiej treści został zresztą postawiony w apelacji (pkt 4). O obrońca zdaje się jednak nie dostrzegać wywodów Sądu Okręgowego poczynionych w tej przestrzeni, w tym przede wszystkim stwierdzenia, że zarzut naruszenia prawa materialnego musi wskazywać na błąd w subsumpcji lub wykładni prawa, a zatem zawsze bazą dla niego są niekwestionowane ustalenia faktyczne (str. 4-5 uzasadnienia orzeczenia Sądu Odwoławczego). Tymczasem w niniejszym postępowaniu sposób przeprowadzenia oceny materiału dowodowego oraz poczynione ustalenia faktyczne, są przez skarżącego konsekwentnie podważane.

W zarzutach od 2 do 6 kasacji postawiono zarzuty naruszenia art. 7 k.p.k., zaś w pkt 4 i 7 – art. 5§2 k.p.k.

Wskazać jednak należy, że, co do zasady, zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. podnoszony może być w postępowaniu kasacyjnym tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy czynił samodzielne ustalenia faktyczne – a jak już wskazano, taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

Z kolei art. 5§2 k.p.k. dotyczy wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości którejs ze stron co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd.

Niezależnie od powyższego zarzuty te wzajemnie wykluczają się, z jednej strony wskazując na istnienie wątpliwości, których nie udało się usunąć, z drugiej zaś na błąd wynikający z wadliwego wnioskowania Sądu.

Analiza uzasadnienia kasacji nie daje nadto podstaw do uznania, że intencją skarżącego było wykazanie nieprawidłowości w przeprowadzonej kontroli instancyjnej. W żadnym jej miejscu nie wskazano konkretnych uchybień, których miałby dopuścić się Sąd II instancji, zaś w treści zarzutów nie wskazano, jako naruszonego, art. 433§1 k.p.k. Co więcej, lektura uzasadnienia daje podstawy do stwierdzenia, że skarżącemu w rzeczywistości chodziło o podważenie ustaleń faktycznych (co wprost wyrażono na str. 5 kasacji i co pośrednio wynika ze sformułowania zarzutu 1 apelacji, który koresponduje z treścią zarzutu z pkt 2

kasacji). W świetle treści art. 523§1 k.p.k., jest to jednak, w postępowaniu kasacyjnym, niedopuszczalne.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.

[as]